

Klasyk inny niż wszystkie

22 marca 2008 roku miało miejsce spotkanie piłkarskie Orange Ekstraklasy pomiędzy Widzewem Łódź a Legią Warszawa. Od kilkudziesięciu lat mecze obu tych drużyn ogniskują na sobie zainteresowanie wszystkich krajowych fanów. Nie bez powodu. Niejedna ich konfrontacja przeszła do futbolowej historii Polski. Od drugiej połowy lat osiemdziesiątych są to również zawody tzw. podwyższonego ryzyka, gdyż kibice tych klubów szczerze się nienawidzą i na tym tle dochodziło między nimi do dziesiątek zatarłów, często krwawych.

Jednak ostatni mecz był inny niż wszystkie wcześniejsze. Legia Warszawa w związku z obchodami Międzynarodowego Dnia Walki z Rasizmem zaproponowała, aby obie drużyny zagrały w przyjacielskiej atmosferze pod hasłem „Wykopmy Rasizm ze Stadionów”. Pomysł został natychmiast przyjęty przez widzów. Jest to tym cenniejsze, że wśród kibiców z Łodzi i Warszawy nieraz na stadionie zasiadali zdeklarowani neofaszyści, antysemita i rasiści, którzy często próbowali z piłkarskiego święta uczynić okazję do propagandy ideologicznej nienawiści.

Pamiętali o tym działacze Legii. W komunikacie wydanym w przeddzień spotkania stwierdzili: „Rasistowskie wyzwiska, jak również poważniejsze ataki dotyczą czarnych piłkarzy, mnóstwo jest przypadków hasel antysemitickich, negatywnych odniesień do wydarzeń historycznych. Kenneth Zeigbo, Marinho dos Santos Giuliano, Moussa Ouattara czy Dickson Choto – to tylko przykłady obco-krajowców grających w Legii, którzy nierzadko byli adresatami obelg o podłożu rasistowskim, padających z trybun, jak również z ust innych piłkarzy. Zdarza-



ły się także odgłosy imitujące dźwięki wydawane przez małpy. Jak obecnie są traktowani zawodnicy stołecznego klubu? «Na szczęście czasy, gdy banany latały z trybun są już raczej przeszłością» – mówi Martins Ekwueme, pomocnik Legii, który gra na polskich boiskach od 9 lat. «Gdy grałem w Jezioraku Iława, podczas jednego ze spotkań rzucano we mnie i moich czarnoskórych kolegów bananami. Było to jednak już bardzo dawno temu. Nigdy więcej nie spotkało mnie coś tak okrutnego».

Takesure Chinyama, najlepszy strzelec Legii, dodaje: «Niestety, podczas meczu kibice drużyn przeciwnych wydają dziwne odgłosy; to się nasila, zwłaszcza, gdy dochodzę do piłki. Jednak staram się tym nie przejmować. Koncentruję się na tym, by strzelić kolejną bramkę dla Legii i dobrą grą zamknąć usta tym ludziom».

«Kompletnie nie rozumiem takich zachowań» – dziwi się Edson. «Brazylia to kraj, w którym miesza się wpływ kultury z całego świata. U nas nie różnicuje się zawodników ze względu na ich kolor skóry czy pochodzenie. Brazylia otwiera ręce do wszystkich, tak jak Jezus Chrystus, który króluje nad Rio».

Piłkarze obu drużyn wybiegli na boisko w koszulkach z napisem „Wykopmy Rasizm ze Stadionów”, które – z podpisami piłkarzy – po meczu kibice mogli kupić na aukcji internetowej Allegro. Dochód z ich sprzedaży został przekazany Stowarzyszeniu „NIGDY WIĘCEJ” na rzecz działań przeciwko rasizmowi w sporcie.

Inny niż wszystkie mecz Widzewa i Legii – bo wreszcie rozgrywany w dobrej atmosferze – był szeroko komentowany w mediach: „Legia przyłączyła się do obchodzonego 21 marca Międzynarodowego Dnia Walki z Rasizmem. W dzisiejszym spotkaniu z Widzewem piłkarze obu zespołów wyjdą na boisko w koszulkach z napisem «Wykopmy Rasizm ze Stadionów»”. („Akcja przeciwko Rasizmowi”, „Fakt”, 22-24.03.2008)

„Piłkarze Widzewa i Legii wyjdą na murawę w koszulkach z napisem «Wykopmy Rasizm ze Stadionów», przyłączając się do obchodzonego wczoraj Dnia Walki z Rasizmem. Po spotkaniu zawodnicy obu drużyn podpiszą spe-

cialne koszulki”. („Przeciwko rasizmowi”, „Przegląd Sportowy”, 22-24.03.2008)

„Do Łodzi mimo zakazu wybiera się grupa kibiców z Warszawy. (...) Oba kluby, by zminimalizować ryzyko zamieszek, przypominają, że 21 marca to Międzynarodowy Dzień Walki z Rasizmem”. (Piotr Wierzbicki „Ligowy klasyk, ale tylko z nazwy”, „Polska”, 22-24.03.2008)

„Dzisiejszy mecz Widzewa z Legią będzie rozegrany pod hasłem «Wykopmy rasizm ze stadionów». Koszulki z takim napisem, w których piłkarze wyjdą na stadion, zostaną potem (z ich podpisami) wycytywane w internecie. Poprzedni mecz tych drużyn na tym stadionie też toczył się pod tym hasłem, a zakończył się awanturą. Wielkie pretensje o rasistowskie zachowania trybun miał Dickson Choto. Miejmy nadzieję, że świąteczny klimat stonuje nastroje”. (Damian Bąbol, Maciej Weber „Widzew gra z Legią”, „Gazeta Wyborcza”, 22-24.03.2008)

„Mecz na stadionie Widzewa półtora roku temu rozgrywał się jak dzisiejszy pod hasłem: «Wykopmy rasizm ze stadionów». Legia wygrała 1:0 po strzale Rogera z karnego podkrotowanego za faul na Miroslawie Radovicu”. (MAC „Gazeta Wyborcza”, 22-24.03.2008)

Podczas poprzedniego meczu obu drużyn rozgrywanego w marcu 2007 roku organizatorzy również próbowali włączyć się w obchody Międzynarodowego Dnia Walki z Rasizmem. Niestety, między pseudokibicami doszło do bijatyk... Tym większe uznanie dla piłkarzy i działaczy obu klubów, którzy, niezrażeni zeszlórocznym niepowodzeniem, zainicjowali antyrasistowską akcję raz jeszcze. Bravo!

MK

